

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wyszkanie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Królik

Protokolant: st. sekr. sąd. Hanna Augustyniak

w obecności Prokuratora:

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. sprawy **A. G. (1)** s. K. i S. z d. T., ur. (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 24 września 2013 r. ok. godz. 12.40 w msc. P., gm. D. w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki U. (...) 3P bez nr rejestracyjnych, w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu: I: 1,03 mg/l, II: 1,06 mg/l, III: 0,98 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, czym jednocześnie nie zastosował się do orzeczonego względem niego przez Sąd Rejonowy w Wyszkanie w sprawie sygn. akt II K 506/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

to jest o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.,

2. w dniu 16 października 2013 r. nie wcześniej niż ok. godz. 06.00 i nie później niż około godz. 15.10 w P., gm. D. i innych miejscach, w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki U. (...) 3P bez nr rejestracyjnych, w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu: I: 1,19 mg/l, II: 1,21 mg/l, III: 1,21 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, czym jednocześnie nie zastosował się do orzeczonego względem niego przez Sąd Rejonowy w Wyszkanie w sprawie sygn. akt II K 506/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

to jest o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.,

3. w dniu 16 października 2013 r. nie wcześniej niż ok. godz. 16.30 i nie później niż około godz. 19.30 w P., gm. D. i innych miejscach, w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki U. (...) 3P bez nr rejestracyjnych, w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu: I: 1,16 mg/l, II: 1,19 mg/l, III: 1,17 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, czym jednocześnie nie zastosował się do orzeczonego względem niego przez Sąd Rejonowy w Wyszkanie w sprawie sygn. akt II K 506/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

to jest o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.,

4. w dniu 17 października 2013 r. nie wcześniej niż ok. godz. 08.20 i nie później niż około godz. 14.50 w P., gm. D. i innych miejscach, w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki U. (...) (...)P bez nr rejestracyjnych, w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu: I: 1,13 mg/l, II: 1,05 mg/l, III: 1,06 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, czym jednocześnie nie zastosował się do orzeczonego względem niego przez Sąd Rejonowy w Wyszkanie w sprawie sygn. akt II K 506/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

to jest o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.

orzeka:

1. oskarżonego A. G. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z tym, że przyjmuje, iż dopuścił się ich w warunkach ciągu przestępstw, z których każde wyczerpuje dyspozycję art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1, § 2 i § 4 k.k., art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 4 (czterech) lat próby;
3. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w liczbie 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;
4. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat;
5. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 770 (siedmuset siedemdziesięciu) złotych, w tym kwotę 450 (czterystu pięćdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem nakazowym z dnia 07 sierpnia 2013 r. w sprawie sygn. akt II K 506/13 A. G. (1) został skazany za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę grzywny. Orzeczono wobec niego również środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku. Wyrok uprawomocnił się dnia 14 września 2013 r. (dowód: wyrok – k. 27).

W dniu 24 września 2013 r. A. G. (1) w godzinach rannych ciągnikiem rolniczym U.(...)3P wyjechał ze swojej posesji na drogę asfaltową i udał się do msc. P.. Tam kupił alkohol, który następnie spożył. Następnie o godz. 12.40 tym samym ciągnikiem wrócił do domu. W trakcie jazdy znajdował się w stanie nietrzeźwości. Podczas wjazdu na posesję zrobił przygazówkę. Po wyjściu z ciągnika zataczał się. Wyszła do niego jego matka S. G.. W rozmowie z nią miał bełkotliwą mowę. Po wejściu do domu poszedł do swojego pokoju i położył się spać. S. G. zadzwoniła po męża i policję. Zamknęła drzwi do domu, żeby syn nie mógł się z niego oddalić. Za kilka minut przyjechali funkcjonariusze policji w osobach M. P. i T. D.. A. G. (1) został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie wykonane o godz. 13:01 wykazało 1,03 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu; o godz. 13:17 – 1,06 mg/l, a o godz. 13:33 – 0,98 mg/l. A. G. (1) w rozmowie z funkcjonariuszami oznajmił, że nie udowodni mu tego, że jeździł po drodze publicznej nietrzeźwy i nic mu nie zrobią, bo nie widzieli, jak jechał tym ciągnikiem. Zapytany o dokumenty ciągnika oświadczył również, że pojazd ten nie był zarejestrowany i nie posiada OC (dowód: zeznania św.d.: S. G. – k.117-117v., k.33v. i k.3v. – 4; funkcjonariusza policji M. P. – k.118v.-k.119 i k.15v.; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości –k.2-2v.).

W dniu 16 października 2013 r. w godzinach wczesno porannych A. G. (1) udał się autobusem do D.. Wrócił nietrzeźwy około 6.00 rano. Wszedł do domu, zakręcił się, chciał wyjechać ciągnikiem. Jednak nie pozwolił mu na to jego ojciec K. G.. Kiedy wymieniony wszedł do domu, A. G. (1) wsiadł do ciągnika i wyjechał z posesji na drogę asfaltową w kierunku msc. P. i Z.. Wyjeżdżając oświadczył, iż jedzie do CPN-u po paliwo. S. G. zawiadomiła policję, jednak ta nie ujawniła jej syna. Wrócił około godz. 9:00 pod wyraźnym wpływem alkoholu, miał bełkotliwą mowę, wszedł do domu i położył się spać. Następnie około godz. 14.00 ponownie wsiadł do ciągnika i pojechał do sklepu w msc. P.. Tam kupił sobie kilka piw i pojechał w kierunku msc. N. B.. Wrócił ciągnikiem ok. godz.15:00 znajdując się w stanie nietrzeźwości. Po wejściu do domu poszedł do swojego pokoju i położył się spać. Wtedy K. G. wezwał policję. Funkcjonariusze przyjechali za kilka minut. A. G. (1) został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie wykonane o godz. 15:25 wykazało 1,19 mg/l; o godz. 15:45 – 1,21 mg/l, a o 16:00 – 1,21 mg/l. (dowody: zeznania św.d.: S. G. –k.117-k.118, k.34; K. G. –k. 118, k. 41v.-k.42; E. G. –k. 116v. – k.117 i k.86v.-k.87; funkcjonariusza policji M. P. – k. 119 i k.74v.; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości –k.43-44.).

Kiedy funkcjonariusze policji odjechali, A. G. (1) zaczął krząć się po podwórku. Wtedy jego matka poszła do ciągnika i usiadła w nim, żeby uniemożliwić synowi wyjazd z posesji. Wtedy A. G. (1) poszedł do domu i usnął. Wstał za 30 min, wsiadł do ciągnika i wyjechał nim na drogę asfaltową w kierunku msc. P.. Na posesję wrócił około 19.30, znajdował się w stanie nietrzeźwości. Po wyjściu z pojazdu ledwo trzymał się na nogach. K. G. wezwał policję. Po przyjeździe funkcjonariuszy A. G. (1) został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu i o godz. 20:26 badanie wykazało 1,16 mg/l, o godz. 20:38 – 1,19 mg/l, a o godz. 20:48 – 1,17 mg/l (dowody: zeznania św.: S. G. –k.117- k.118, k.34; K. G. –k. 118, k. 41v.-k.42; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości –k.46).

W dniu 17 października 2013 r. około godz. 8.20 A. G. (1) wsiadł do ciągnika i wyjechał z posesji. Skręcił w prawo w kierunku D.. Spożywał alkohol. Jeździł po msc. P., S., K.. Na posesję wrócił ciągnikiem około godz. 14:50. Był nietrzeźwy. Wjeżdżając w bramę wjechał w dołek i uderzył głową o kierownicę. Po zatrzymaniu pojazdu wyszedł z niego i chwiejnym krokiem poszedł do domu, do swojego pokoju. Położył się spać. S. G. wezwała policję. Przyjechali za około 30 min. A. G. (1) został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie wykonane o godz. 16:22 wykazało - 1,13 mg/l, o godz. 16:39 – 1,05 mg/l, a o godz. 16:54 – 1,06 mg/l. W rozmowie z funkcjonariuszami policji A. G. (1) stwierdził, że alkohol pił między godz. 8, a 12, po czym jeździł ciągnikiem po miejscowościach P., S., K.. Powiedział również do nich, że nic mu nie zrobią, bo go nie widzieli i nie zatrzymali bezpośrednio z jazdy (dowody: zeznania św.: S. G. –k.117- k.118, k.54v.; K. G. –k. 118, k. 52v., k.83-84; M. M. –k. k.76-77; protokół zatrzymania do kontroli drogowej –k.50-50v.; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości –k.51-52v.).

Oskarżony A. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że pod koniec sierpnia 2013 r. wrócił z ośrodka terapii uzależnień i stwierdził, że jego ciągnik jest niesprawny. Musiał go reperować, co zajęło mu około jeden tydzień. Zaprzeczył, aby w czasach popełnienia zarzucanych mu czynów w ogóle wyjeżdżał nim z posesji na drogę gminną. Jeździł tylko na obszarze posesji. W dniu 24 września 2013 r. wypił 200 ml wódki. Wskazał wprost, że rodzice go pomówili bo chcą mu zabrać gospodarkę. Teraz zabierają mu dowód osobisty. Było dobrze jak mieli dostęp do wspólnego (z nim) konta, a jak zamknął, to zaczęło się źle. Nie czuje się alkoholikiem. Wypije sobie po pracy raz na tydzień, nieraz sam, nieraz z kolegą. Po alkohol albo jeździ okazją do D., albo idzie przez pola do msc. P.. Następnie chowa alkohol, bo jakby matka zobaczyła, to wszczęłaby awanturę. Po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego (z k.68) sprecyzował, że użyte w nich wyrażenie: „Bardzo tego żałuję” odnosiło się do sytuacji w domu, wstydu przed sąsiadami, że policja przyjeżdża, a nie do czynów, których popełnienie mu zarzucono.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w całości albowiem były one sprzeczne z dowodami o charakterze obiektywnym tj. protokołami z badania stanu trzeźwości i zatrzymania do kontroli drogowej, jak również dowodami osobowymi w postaci zeznań funkcjonariuszy policji, rodziców i siostry oskarżonego. Wskazane dowody korespondowały ze sobą, wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały, tworzyły jeden spójny i przekonujący wariant zdarzeń z dnia 24 września 2013, 16-17 października 2013 r. Dlatego też Sąd dał tej grupie dowodów przymiot wiarygodności.

Z obiektywnych dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, a w szczególności z protokołów użycia alkometru wynikało, że oskarżony dwa razy w dniu 16 października 2013 r. i raz 17 października 2013 r., a więc co najmniej 3 razy w przeciągu dwóch dni znajdował się w stanie nietrzeźwości. To zaprzeczyło jego wyjaśnieniom, w których podał, że alkohol pije raz w tygodniu. Nie było prawdziwe również to wyjaśnienie, że pomiędzy oskarżonym, a jego rodzicami zaczęło być źle jak zamknął prowadzone wspólne z nimi konto bankowe. Siostra oskarżonego jednoznacznie podała, że konto nie zostało zamknięte, tylko pobór pieniędzy z niego był kontrolowany w trosce, by gotówka nie została przepita, czy zmarnowana przez brata w inny sposób. Te okoliczności w połączeniu z faktem, iż A. G. (1) wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013 r. prawomocnie skazany za kierowanie ciągnikiem po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości, z faktem odbywania - na skutek orzeczenia sądowego - terapii antyalkoholowej w P., gdzie wymogiem było stwierdzenie przez specjalistów choroby alkoholowej potwierdziły, że A. G. (1) jest alkoholikiem. Oskarżony natomiast fakt ten, w trakcie postępowania sądowego, minimalizował do granic picia osoby nieuzależnionej. Gdyby rzeczywiście było tak jak twierdził, że pił raz w tygodniu po pracy, to naturalnym byłoby, że po przyniesieniu sobie alkoholu do domu,

jego matka nie wszczynalaby z nim z tego powodu kłótni. Sam zaś przyznał w swoich wyjaśnieniach, że nie pije w domu, bo zaraz byłaby awantura. Wątek alkoholowy był o tyle istotny, że choroba alkoholowa oskarżonego i wynikające z niej konsekwencje mogły stanowić uzasadnioną podstawę pretensji rodziców wobec niego o niewłaściwe zarządzanie przepisany mu gospodarstwem rolnym. Mogły też i zapewne stanowiły impuls do zawiadomienia policji o popełnieniu przez ich syna przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Jakikolwiek były rzeczywiste pobudki, które kierowały S. i K. G., by wzywać policję na syna, nie były one bezpodstawne i miały odzwierciedlenie w rzeczywistości. Ich zeznania potwierdziły bowiem wyniki badań oskarżonego pod kątem stanu trzeźwości wykonane w niedługim czasie po jego powrocie na posesję oraz logiczne, spójne i bezinteresowne zeznania funkcjonariuszy policji, którym to dowodom Sąd dał wiarę w całości.

Funkcjonariusz policji – M. P. potwierdził wersję rodziców oskarżonego co do zdarzenia z dnia 24 września 2013 r. oraz pierwszego ze zdarzeń z dnia 16 października 2013 r. Świadek ten po przyjeździe na posesję oskarżonego zaczął od sprawdzenia ciepłości maski silnika, który to test wyszedł pozytywnie. W przypadkach obu interwencji z jego udziałem, ujawnił na drodze świeże ślady opon prowadzące od ciągnika do bramy wyjazdowej. W przypadku zdarzenia z dnia 24 września 2013 r. ujawnił również wyciek oleju napędowego z uwagi na brak korka i ruch pojazdu. Przecież, jak logicznie skonkludował w swych zeznaniach, jakby ciągnik stał, to paliwo by się nie wylewało. Należało również odnotować, że świadek ten w swoich zeznaniach podał to, co podczas interwencji mówili w trakcie rozpytania rodzice oskarżonego. Treści zasłyszane od nich pokrywały się z ich własnymi zeznaniami. Podobnie rzecz się miała z bezinteresownymi zeznaniami funkcjonariuszki M. M.. Znamienne były w jej zeznaniach słowa wypowiedziane do niej przez oskarżonego, że nic mu nie zrobią bo go nie widzieli i nie zatrzymali bezpośrednio z jazdy (k.76v.), co niewątpliwie stanowiło pyszałkowane przyznanie się oskarżonego do winy.

Sąd dał również wiarę zeznaniom E. G.. Świadek ten nie była skonfliktowana z oskarżonym. Nie obciążała go na siłę. Jej zeznania miały znaczenie jedynie dla drugiego czynu z dnia 16 października 2013 r., kiedy zapamiętała przyjazd na posesję funkcjonariusza M. P. i to po jego odjeździe wg jej relacji, brat pokręcił się i znowu pojechał.

Sąd dał wiarę dowodom obiektywnym w postaci protokołów z badania oskarżonego pod kątem stanu trzeźwości oraz zatrzymania do kontroli drogowej uznając, że były rzeczywistym odzwierciedleniem informacji w nich zawartych. Dowody te okazały się istotne nie tylko z tego powodu, że potwierdziły stężenie alkoholu u oskarżonego przed i w trakcie badania. Potwierdziły też wersję rodziców i siostry oskarżonego. Z badań, którym poddano oskarżonego w dniu 24 września 2013 r. wynikało, że pierwsze z nich zostało przeprowadzone o godz. 13:01, po kilkunastu minutach od powrotu A. G. (1) na posesję i wykazało 1,03 mg/l. Drugie po 16 minutach od pierwszego wykazało 1,06 mg/l, a trzecie o 13:33 i wykazało 0,98 mg/l. Jeżeli w tym wypadku w ciągu 16 minut badanie wykazało wzrost stężenia o 0,3 mg/l, to stężenie alkoholu u oskarżonego, około 20 min przed przyjazdem policji, czyli w czasie kiedy wracał drogą gminną na swoją posesję, musiało zawierać się w wartościach około 0,9 - 1 mg/l (około 2,1 promila). To zaś potwierdziło wersję S. G., że syn jak wrócił w tym dniu ciągnikiem z drogi gminnej, to zataczał się i miał bełkotliwą mowę. Takie symptomy przy takim stężeniu mogły z całą pewnością wystąpić.

Podobnie rzecz się miała z protokołem z badania stanu trzeźwości oskarżonego przeprowadzonego w dniu 16 października 2013 r. Z zeznań K. G. wynikało, że oskarżony wrócił ciągnikiem na posesję około 15.15. Natomiast pierwsze badanie zostało wykonane o 15:25 czyli po około 10 minutach od powrotu do domu i wykazało 1,19 mg/l (prawie 2,5 promila). To potwierdziło wersję tego świadka, że syn jeździł po drodze gminnej ciągnikiem pod mocnym wpływem alkoholu. Przedmiotowy protokół był istotny również dlatego, że potwierdził wersję rodziców oskarżonego i jego siostry, że A. G. (1) jeździł w stanie nietrzeźwości również po tym badaniu. Ostatni trzeci pomiar został wykonany o godz. 16.00 i wykazał 1,21 mg/l, a ze zgodnych w tym zakresie zeznań tych świadków wynikało, że A. G. (1) już o godz. 16.30 wstał, wsiadł w ciągnik i pojechał drogą gminną w kierunku msc. P.. Pojechał więc zaraz po tym, jak badanie wykazało mu stan nietrzeźwości. Kolejna tura badań odbyła się również tego dnia w godzinach wieczornych. Pierwsze zostało wykonane o godz. 20:26 i wykazało 1,16 mg/l (prawie 2,5 promila). Natomiast z zeznań K. G. wynikało, że syn wrócił około 19.30 ledwo trzymając się na nogach, co mimo upływu 1 godz. potwierdziło wersję tego świadka, co do

kondycji psycho - fizycznej A. G. (1) w trakcie jazdy ciągnikiem po drodze gminnej, bezpośrednio przed powrotem na posesję.

Oskarżony został przebadany pod kątem stanu trzeźwości również w dniu 17 października 2013. Pierwsze badanie zostało wykonane o godz. 16:22 i wykazało 1,13 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza. Po przeliczeniu tego stężenia na promile wyszło (2,1 x 1,13 mg/l) prawie 2,4 promila alkoholu we krwi. Z zeznań rodziców oskarżonego oraz informacji zawartych w tym protokole wynikało, że A. G. (1) wrócił do domu koło godz. 14.00, a jak wyszedł z ciągnika i to szedł do domu chwiejnym krokiem. Symptomy podane przez świadków odpowiadają zachowaniu człowieka będącego pod wpływem alkoholu, gdzie stężenie tej substancji w organizmie wynosi od 2 do 3 promili.

Wyjaśnienie oskarżonego, że po powrocie z ośrodka leczenia uzależnień pod koniec sierpnia 2013 r., przez tydzień naprawiał ciągnik rolniczy, nie kłóciło się z zarzutami. Bowiem pierwszy z nich został postawiony 24 września 2013 r., a więc kilka tygodni po rzekomej naprawie przedmiotowego ciągnika.

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

A. G. (1) stanął po zarzucie popełnienia tego, że

1. w dniu 24 września 2013 r. ok. godz. 12.40 w msc. P., gm. D. w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki U. (...) 3P bez nr rejestracyjnych, w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu: I: 1,03 mg/l, II: 1,06 mg/l, III: 0,98 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, czym jednocześnie nie zastosował się do orzeczonego względem niego przez Sąd Rejonowy w Wyszkowie w sprawie sygn. akt II K 506/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to jest przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.,

2. w dniu 16 października 2013 r. nie wcześniej niż ok. godz. 06.00 i nie później niż około godz. 15.10 w P., gm. D. i innych miejscach, w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki U. (...) 3P bez nr rejestracyjnych, w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu: I: 1,19 mg/l, II: 1,21 mg/l, III: 1,21 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, czym jednocześnie nie zastosował się do orzeczonego względem niego przez Sąd Rejonowy w Wyszkowie w sprawie sygn. akt II K 506/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to jest o przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.,

3. w dniu 16 października 2013 r. nie wcześniej niż ok. godz. 16.30 i nie później niż około godz. 19.30 w P., gm. D. i innych miejscach, w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki U. (...) 3P bez nr rejestracyjnych, w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu: I: 1,16 mg/l, II: 1,19 mg/l, III: 1,17 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, czym jednocześnie nie zastosował się do orzeczonego względem niego przez Sąd Rejonowy w Wyszkowie w sprawie sygn. akt II K 506/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to jest o przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.,

4. w dniu 17 października 2013 r. nie wcześniej niż ok. godz. 08.20 i nie później niż około godz. 14.50 w P., gm. D. i innych miejscach, w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki U. (...) 3P bez nr rejestracyjnych, w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu: I: 1,13 mg/l, II: 1,05 mg/l, III: 1,06 mg/l, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, czym jednocześnie nie zastosował się do orzeczonego względem niego przez Sąd Rejonowy w Wyszkowie w sprawie sygn. akt II K 506/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to jest przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.

Ustalony w sprawie stan faktyczny dał podstawy do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu przestępstw. W każdym z tych czterech czynów oskarżony poruszał się ciągnikiem rolniczym, który jest pojazdem mechanicznym w rozumieniu art. 178 a § 1 k.k. W każdym z nich, by wrócić do siebie na posesję musiał kierować po gminnej drodze asfaltowej, która jest drogą publiczną, łączącą dwie miejscowości. Za każdym razem, kiedy wracał do domu po tej drodze, znajdował się w stanie nietrzeźwości. Bez znaczenia pozostawało to, że badanie oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzano po kilkunastu minutach od powrotu do domu, a

nie bezpośrednio z drogi. Stan nietrzeźwości i przypisanie danej osobie kierowania pojazdem mechanicznym w tym stanie po drodze publicznej, wbrew przekonaniom oskarżonego, mógł być wykazany nie tylko kontrolą stanu trzeźwości po bezpośrednim zatrzymaniu z drogi, ale również na podstawie zeznań świadków. Stan ten wykazały badania alkomatem przeprowadzone w niedługim czasie po przyjeździe oskarżonego na posesję, których wyniki jednoznacznie potwierdziły, że w czasie kierowania ciągnikiem A. G. (1) musiał znajdować się w stanie nietrzeźwości. Stan ten wykazały ponadto zeznania rodziców oskarżonego, którzy wskazując na takie zachowania syna po wyjściu z ciągnika jak bełkotliwa mowa, chwiejny krok, tiki nerwowe (kręcenie głową), czy uderzenie głową o kierownicę po wjechaniu w dołek przy bramie wjazdowej na posesję, wykazali symptomy charakterystyczne dla przedziału stężenia alkoholu od 0,7 promila do 3 promili. Z fachowej literatury wynikało, że stężenie alkoholu w przedziale od 0,7 promila do 2 promili powoduje zaburzenia równowagi, sprawności i koordynacji ruchowej, obniżenie progu bólu, spadek sprawności intelektualnej (błędy w logicznym rozumowaniu, wadliwe wyciąganie wniosków itp.) pogłębiający się w miarę narastania intoksykacji alkoholowej, opóźnienie czasu reakcji, wyraźna drażliwość, obniżona tolerancja, zachowania agresywne, pobudzenie seksualne, wzrost ciśnienia krwi oraz przyspieszenie akcji serca. Natomiast przy stężeniu od 2 do 3 promili występują: zaburzenia mowy (mowa bełkotliwa), wyraźne spowolnienie i zaburzenia równowagi, wzmożona senność, znaczne obniżona zdolność do kontroli własnych zachowań. Zatem te symptomy, na które wskazali rodzice oskarżonego były charakterystyczne dla stężenia oscylującego w granicach 2 - 3 promili, czyli mniej więcej tyle, co wykazały badania oskarżonego alkotestem. Dokładne opisanie relacji pomiędzy stężeniem wykazany badaniem tym urządzeniem, a czasem wykonania tego badania po przyjeździe oskarżonego na posesję zostały omówione w części poświęconej ocenie dowodów i nie zachodziła w związku z tym potrzeba dublowania tych kwestii w tym miejscu. Dowody te jednoznacznie potwierdziły zasadność zarzuconych oskarżonemu czynów. Sąd uznał, że oskarżony czterokrotnie wypełnił komplet znamion bazowego przepisu art. 178 a § 1 k.k. Ponieważ czynów tych dopuścił się w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w sprawie II K 506/13, należało je zakwalifikować z art. 178 a § 4 k.k. Czyny te zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób i było ich więcej niż dwa, co uzasadniało zakwalifikowanie ich jako popełnionych w warunkach ciągu przestępstw tj. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Sąd analizował kwestię zmiany opisów czynów przez doprecyzowanie stężenia alkoholu, które oskarżony posiadał w trakcie jazdy. Jakkolwiek, ponieważ symptomy zachowania oskarżonego podane przez jego rodziców zaobserwowane przez nich po przyjeździe syna na posesję bezpośrednio z drogi były właściwe dla stężenia ustalonego w wyniku badania alkomatem, Sąd uznał, iż zmiana taka była niewłaściwa. Sąd uznał, że kryminalną zawartość popełnionych przestępstw bardziej odzwierciedla to stężenie ustalone w wyniku pomiaru. Z tego powodu Sąd zostawił opisy czynów w takim kształcie, w jakim zostały sformułowane w akcie oskarżenia.

Reakcja prawno – karna.

Należało odnotować, że w wypadku nieskorzystania przez Sąd z możliwości danej art. 91 § 1 k.k. w postaci zaostreżenia karalności, to przyjęcie konstrukcji ciągu przestępstw jest rozwiązaniem korzystnym dla oskarżonego. Sąd bowiem wymierza wtedy jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje. Gdyby nie to, to właściwym byłoby wymierzenie odrębnych kar za każde z czterech przestępstw, a następnie kary łącznej.

Przepis art. 178a § 4 k.k. przewiduje możliwość wymierzenia jedynie kary pozbawienia wolności od 3 m-cy do lat 5. Sąd nie miał więc pola manewru w kwestii wyboru kary zasadniczej. Biorąc pod uwagę fakt uprzedniej karalności oskarżonego za taki sam czyn oraz tego, że ponownie dopuścił się go aż cztery razy i za każdym razem posiadał wysokie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu, Sąd uznał, że karą adekwatną do tych okoliczności będzie kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony działał z premedytacją, w pełni zdając sobie sprawę ze sprzeczności swojego zachowania z prawem. Swoją niewłaściwą postawę manifestował wobec stróża prawa, mówiąc im wprost, że nie mogą mu nic zrobić bo nie zatrzymali go bezpośrednio z drogi. Ponieważ był karany jedynie raz i na karę grzywny Sąd uznał, iż brak było przeciwwskazań do zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary. Sąd uznał, że choroba alkoholowa nie przekreślała postawienia wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Jakkolwiek z uwagi na ten problem Sąd zastosował 4 letni okres próby, aby dłużej dyscyplinować oskarżonego obawą podjęcia

wykonania kary. To natomiast stwarza ekspektatywę nie tylko niepowrotu oskarżonego do przestępstwa, ale może także motywować go do zachowywania w okresie próby abstynencji od alkoholu.

Żeby nie pozostawić oskarżonego w poczuciu bezkarności wywołanym orzeczeniem wobec niego kary w zawieszeniu, Sąd w pkt. 3 wyroku wymierzył mu karę grzywny w liczbie 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Dobierając wartości tej kary Sąd wziął te same okoliczności, co przy określaniu wymiaru kary zasadniczej.

Orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych było obligatoryjne, co oznacza, że nie leżało w woli Sądu. To natomiast, co w tej gestii leżało, to długość stosowania tego środka. Sąd uznał, że w przypadku ponownego, czterokrotnego popełnienia przestępstwa podobnego oraz stwierdzenia wysokich stężeń alkoholu, oscylujących w granicach 2 promili, zakaz ten powinien zostać orzeczony na okres 4 lat.

Wszystkie ze wskazanych składników sankcji uwzględniają dyrektywy wymiaru kary i środków karnych. Rozpatrywane łącznie winny, w ocenie Sądu, spełnić swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej, ogólnej. Cała reakcja prawnokarna jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionych czynów. Wymierzona kara jest więc karą sprawiedliwą.

Koszty postępowania.

Oskarżony jest osobą stosunkowo młodą, zdrową, nie mającą nikogo na utrzymaniu, osiągającą stały dochód. Posiada więc możliwości zarobkowe czyniące go zdolnym do poniesienia należności sądowych. O opłacie orzeczono na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1997 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 j.t. z późn. zm.).